

Ewangelia Łukasza

Rozdział 2

Narodzenie Jezusa

1. I stało się w owe dni, że wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisano cały świat. 2. Pierwszy ten spis odbył się, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii. 3. Szli więc wszyscy do spisu, każdy do swego miasta. 4. Poszedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, dlatego że był z domu i z rodu Dawida, 5. Aby był spisany wraz z Marią, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienna. 6. I gdy tam byli, nadszedł czas, aby porodziła. 7. I porodziła syna swego pierworodnego, i owinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. 8. A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. 9. I anioł Pański stanął przy nich, a chwała Pańska zewsząd ich oświeciła; i ogarnęła ich bojaźń wielka. 10. I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, 11. Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. 12. A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie. 13. I zaraz z aniołem zjawiło się mnóstwo wojsk niebieskich, chwalcących Boga i mówiących: 14. Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie. 15. A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze rzekli jedni do drugich: Pójdźmy zaraz aż do Betlejemu i oglądajmy to, co się stało i co nam objawił Pan. 16. I śpiesząc się, przyszedli, i znaleźli Marię i Józefa oraz niemowlę leżące w żłobie. 17. A ujrawszy, rozgłosili to, co im powiedziano o tym dzieciąciu. 18. I wszyscy, którzy słyszeli, dziwili się temu, co pasterze im powiedzieli. 19. Maria zaś zachowywała wszystkie te słowa, rozważając je w sercu swoim. 20. I wrócili pasterze, wielbiąc i chwalcąc Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im powiedziano. 21. A gdy minęło osiem dni, aby obrzezano dziecko, tedy nadano mu imię Jezus, jak je nazwał anioł, zanim się w żywocie poczęło.

Poświęcenie Jezusa w świątyni

22. A gdy minęły dni oczyszczenia ich według zakonu Mojżeszowego, przywieśli je do Jerozolimy, aby je stawić przed Panem, 23. Jak napisano w zakonie Pańskim, iż: Każdy pierworodny syn będzie poświęcony Panu, 24. I aby złożyć ofiarę według tego, co powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic albo dwa gołąbki.

Błogosławieństwo Symeona

25. A był wtedy w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon; człowiek ten był sprawiedliwy i bogobojny i oczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty był nad nim. 26. Temu Duch Święty objawił, iż nie ujrzy

śmierci, zanim by nie oglądał Chrystusa Pana. **27.** Przyszedł więc z natchnienia Ducha do świątyni, a gdy rodzice wnosili dziecę Jezus, by wypełnić przepisy zakonu co do niego, **28.** On wziął je na ręce swoje i wielbił Boga, mówiąc: **29.** Teraz puszczasz sługę swego, Panie, według słowa swego w pokoju, **30.** Gdyż oczy moje widziały zbawienie twoje, **31.** Które przygotowałeś przed obliczem wszystkich ludów: **32.** Światłość, która oświeci pogan, i chwałę ludu twego izraelskiego. **33.** A ojciec jego i matka dziwili się temu, co mówiono o nim. **34.** I błogosławił im Symeon, i rzekł do Marii, matki jego: Oto ten przeznaczony jest, aby przezeń upadło i powstało wielu w Izraelu, i aby był znakiem, któremu się sprzeciwiać będą, **35.** I aby były ujawnione myśli wielu serc; także twoją własną duszę przeniknie miecz.

Błogosławieństwo prorokini Anny

36. I była Anna, prorokini, córka Fanuela, z plemienia Aser; ta była bardzo podeszła w latach, a żyła siedem lat z mężem od panieństwa swego. **37.** I była wdową do osiemdziesiątego czwartego roku życia, i nie opuszczała świątyni, służąc Bogu w postach i w modlitwach dniem i nocą. **38.** I nadszedłszy tejsze godziny, wielbiła Boga i mówiła o nim wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia Jerozolimy.

Dzieciństwo Jezusa

39. A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili do Galilei, do miasta swego Nazaretu. **40.** A dziecę rosło i nabierało sił, było pełne mądrości, i łaska Boża była nad nim. **41.** A rodzice jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. **42.** I gdy miał dwanaście lat, poszli do Jerozolimy na to święto, jak to było w zwyczaju. **43.** A gdy te dni dobiegły końca i wracali, zostało dziecę Jezus w Jerozolimie, o czym nie wiedzieli jego rodzice, **44.** A mniemając, iż jest pośród podróżnych, uszli dzień drogi i szukali go między krewnymi i znajomymi. **45.** I gdy go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając go. **46.** A po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego wpośród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich. **47.** A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, nad jego rozumem i odpowiedziami. **48.** I ujrawszy go, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóżeś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja bolejąc szukaliśmy ciebie. **49.** I rzekł do nich: **Czemuście mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mego, Ja być muszę?** **50.** Lecz oni nie rozumieli tego słowa, które im mówił. **51.** I poszedł z nimi, i przyszedł do Nazaretu, i był im uległy. A matka jego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim. **52.** Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01